

*Dzięk*

8 stron  
cena 10 gr

# Pomorze

**DRAZ WYDAWNICTWA:**

**DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDANSKA  
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA  
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHELMINSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — —**

**REDAKCJA:** Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-60 (nocny). — **ADMINISTRACJA:** Toruń, ulica Bydgoska 56, telefon 29-70 (kierownik administracji). — **FILIA ADMINISTRACJI:** Toruń, ulica Szeroka 42 I. piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.874.

**Dziś przemówienie radiowe  
J. E. Ks. Biskupa-Ordynariusza**

Dziś, w poniedziałek, o godz. 20.15 J. E. Ks. Biskup-Ordynariusz Dr. Okoniewski wygłosi przed mikrofonem Rozgłośni Pomorskiej Polskiego Radia przemówienie na temat akcji pomocy zimowej na terenie Pomorza.

**Min. Poniatowski na zjeździe  
Młodej Wsi**

WARSZAWA. Wczoraj obradował w Warszawie doroczny zjazd sprawozdawczy Centralnego Związku Młodej Wsi, na leżący do t. zw. czwórporozumienia organizacji młodzieżowych.

Podczas zjazdu wygłosił przemówienie minister rolnictwa Poniatowski.

**Urlop świąteczny płk. Koca**

WARSZAWA. Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego płk. Adam Koc wyjechał z Warszawy na kilkodniowy urlop świąteczny. Urlop ten płk. Koc spędzi na Suwalszczyźnie w gronie rodziny.

**Zajścia antyżydowskie w Wiedniu**

W Wiedniu doszło do nowych zajść antyżydowskich. Na przedmieściu Ottakring manifestanci wybili szereg szyb w sklepach żydowskich.

**Ogólna mobilizacja pod hasłem: „Pomoc dla bezrobotnych - Gwiazdka dla dzieci”**



W związku z ogólnopolską powszechną zbiórką pieniężną pod hasłem „Pomoc dla bezrobotnych — gwiazdka dla dzieci”. Pan Prezydent Rzeczypospolitej — prof. dr. Ignacy Mościcki składa do puszek datki na gwiazdkę dla biednych dzieci na ręce delegacji Naczelnego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym. Ta sama delegacja była u Marszałka Śmigłego - Rydza, który również złożył datkę do puszek.



Portret Pana Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydz, ciotarowany przez Pana Marszałka Naczelnemu Komitetowi Pomocy Zimowej Bezrobotnym, wraz z dedykacją, poświęconą jutrzejszej zbiórce „na gwiazdkę dla biednych dzieci” o następującej treści: „Zdrowe, silne i dobrze wychowane dzieci — to przyszła siła obronna Państwa”.

## Wspaniałe sukcesy pp. ministrów w roli kwestarzy ulicznych

**Spółeczeństwo ofiarnie składało grosz na gwiazdkę dla dzieci**

WARSZAWA. Wczoraj w stolicy od była się zorganizowana na terenie całego państwa przez Komitet Pomocy Zimowej Bezrobotnym zbiórka pieniężna pod hasłem „Gwiazdka dla dzieci bezrobotnych”.

W godzinach rannych przeszły ulicami liczne pochody propagandowe organizacji b. wojskowych i Związku Strzeleckiego oraz przejeżdżały korowody propagandowych samochodów z młodzieżą szkolną.

W mieście panowało duże ożywienie. Na ulicach i w lokalach publicznych było widać kwestarzy z opaskami i puszkami przyjmujących liczne datki od publiczności.

W akcji zbiórkowej wzięli udział przed stawiciele najwyższych władz państwowych z pp. ministrami i podsekretarzami stanu na czele, członkowie Zarządu Miejskiego z prezydentem miasta, artystki i artyści teatrów warszawskich, członkowie organizacji społecznych i kombatanckich i inni.

Największe nasilenie zbiórki było między godz. 12 i 14. W tych to godzinach kwestowali pp. ministrowie i inni

dostojnicy państwowi, zbierając na ulicach osobiście datki do puszek od przechodniów.

I tak kwestowali minister sprawiedliwości Grabowski, minister poczty Kaliński, minister przemysłu i handlu Roman, minister opieki społecznej Kościalkowski, minister komunikacji Ulrych i minister Świętosławski.

Widok przechodniów tłumnie podchodzących do kwestarzy celem złożenia datki, był dowodem że hasło wysunięte przez Ogólnopolski Komitet Pomocy Bezrobotnym: „Pomoc dla bezrobotnych —

gwiazdka dla dzieci” zostało przez społeczeństwo całkowicie poparte czynem.

**Doskonale soisali się tramwajarze warszawscy**

WARSZAWA. We wczorajszej powszechnej zbiórce na gwiazdkę dla dzieci wzięli również udział tramwajarze. Od godzin rannych w tramwajach była przeprowadzana zbiórka, która przeszła wszelkie oczekiwania, gdyż po upływie godziny wszystkie puszkę były już pełne i tramwajarze zażądali nowych puszek.

## Olbrzymia afera dewizowa na Śląsku

**Żydzi wywieźli nielegalnie około pół miliona zł do Palestyny itd.**

KATOWICE. Urzędnicy Inspektora Ochrony Skarbowej wykryli na Śląsku olbrzymią aferę dewizową, w którą jest wmiieszanych kilkunastu zamożnych kupców żydowskich zamieszkałych w kilku miastach Polski. Kupcy ci wywieźli oko-

ło pół miliona złotych do Palestyny i innych państw z którymi utrzymywali stosunki handlowe. Ze względu na dobro śledztwa nazwisk kupców nie można ujawniać.

**Powrót Delbosa do Paryża**

PARYŻ. W niedzielę powrócił do Paryża ze swej podróży dyplomatycznej do Warszawy, Bukaresztu, Białogrodu i Pragi — minister spraw zagranicznych Francji Delbos. Na dworcu witali go członkowie rządu francuskiego, przedstawiciele ambasady polskiej, poselstwa rumuńskiego, jugosłowiańskiego i czechosłowackiego, członkowie parlamentu i tłumy publiczności, które wznosiły okrzyki: „NIECH ŻYJE DELBOS, NIECH ŻYJE POKÓJ”

**Nieporządki w ruchu komunikacyjnym w Berlinie**

BERLIN. W sobotę ub. w Berlinie za notowano wyjątkowo wysoką liczbę wypadków ulicznych. Dwie osoby poniosły śmierć na ulicach miasta, a jedna została przejechana śmiertelnie przez pociąg kolei miejskiej. Kilkanaście osób odniosło rany.

ZA ZŁ 24<sup>10</sup>  
MIESIĘCZNIE  
SUPERHETERODYNA  
WYSOKIEJ KLASY  
**PHILIPS Super 1638**

**Gwiazdka się zbliża!** Czas najwyższy wybrać aparat  
w firmie  
**K. LEWANDOWSKI, TORUŃ**  
ul. Szeroka 30. Telefon 20-55.

**PHILIPSA!**  
„Seria symfoniczna 38”  
PHILIPS  
Dogodne warunki spłaty.



# Francja wzmacnia swe garnizony w Indochinach

## Wobec naprężenia na Dalekim Wschodzie zacieśnia się współpraca francusko-brytyjska

PARYŻ. Ze względu na naprężoną sytuację na Dalekim Wschodzie, jak również na niewyjaśnione położenie na Morzu Śródziemnym (Włochy nie chcą porzucenia z Francją) czynione są dalsze wysiłki celem zacieśnienia współpracy między Anglią i Francją w dziedzinie obronnej. W obecnej chwili bawi w Anglii francuski minister rolnictwa Cot. Poza tym, projektowany jest w Paryżu wyjazd francuskiej misji lotniczej do Anglii.

W kołach politycznych Paryża znacząco, iż minister Delbos natychmiast po swoim powrocie poinformuje rząd angielski za pośrednictwem ambasadora francuskiego w Londynie Corbina i ambasadora angielskiego w Paryżu sir Erica Phippsa o wynikach swej podróży dyplomatycznej.

Pojawiły się nawet w Paryżu pogłoski o możliwości przyjazdu ministra spraw zagranicznych Anglii Edena do Francji. Wiadomość ta, jakkolwiek wywołała w politycznych kołach Paryża duże zadowolenie, została jednak wkrótce już w południe zdementowana przez prasę angielską.

Rząd francuski, jakkolwiek nie poszedł w ślady Anglii i nie wysłał do Japonii żadnej noty, zadawał się zapewnieniami rządu japońskiego, iż interesy Francji na Dalekim Wschodzie nie doznają szwanku, jednak zdecydował się wzmocnić garnizony francuskie w Indochinach. Trzy nowoczesne krążowniki francuskie wyruszyły na wody indochińskie.

### Największy pancernik Anglii płynie na Daleki Wschód

LONDYN. Duże wrażenie w kołach politycznych wywarła wiadomość, że rząd angielski postanowił wysłać trzy pancerniki na wody Dalekiego Wschodu. Między nimi znajduje się największy pancernik angielskiej floty.

W kołach politycznych mówi się, że rząd angielski postanowił zdecydowanie bronić polityki „otwartych drzwi” w Chinach.

### W Nankinie niepokoje

NANKIN. Z japońskich kół wojskowych informują, że akcja „oczyszczania” Nankinu trwa nieustannie, jednak stan całkowitego bezpieczeństwa jeszcze nie jest przywrócony. W mieście grasuje ok. 20.000 partyzantów chińskich. Działalność ich zagraża poważnie bezpieczeństwu publicznemu.

### „Żelazne przymierze”

TOKIO. Opinia japońska przywiązuje duże znaczenie do onegdajszej konferencji kierowników życia politycznego Chin, jaka się odbyła w Hankou pod przewodnictwem marszałka Ciang Kai Szeka. Prasa widzi w uchwałach antyjapońskich jakie na tym zebraniu zapadły, wybitny

### Księżstwo Windsoru u prezydenta Francji

(r) Paryż. Książę i księżna Windsoru zostali w czwartek przyjęci w pałacu Elizejskim przez prezydenta Lebruna i jego małżonkę.

### Uroczystości polsko-francuskie w Lille

Paryż. W niedzielę 19 bm. rozpoczęły się w Lille 2-dniowe uroczystości francusko-polskie, związane z 10-leciem ufundowania na Uniwersytecie państwowym w Lille i na Uniwersytecie katolickim katedry języka, historii i literatury polskiej. Na uroczystości te przybył w sobotę wieczorem z Paryża ambasador Polski Łukasiewicz. W niedzielę rano, ambasador w obecności przedstawicieli francuskich władz wojskowych złożył wieniec przed pomnikiem poległych w wojnie światowej, następnie zaś udał się na uniwersytet, gdzie w przepięknej auli uniwersyteckiej odbyła się uroczysta akademicka.

wpływ Sowieców, przypuszczając, iż pewną rolę odegrał tu nowoprzybyły do Hankou ambasador Ługawiec - Orelski. Japoński dziennik „Yomiusi” w artykule wstępnym stwierdza, że na konferencji tej zawarto „żelazne przymierze” pomiędzy Sowiecami, Mongolią Zewnętrzną i Chinami.

## Nowe zajście na rzece Jang Tse

### Japończycy igrają z ogniem

HONGKONG. Reuter donosi o nowym incydencie na rzece Jang Tse. Oto, gdy kanonierka brytyjska „Lady Bird” znajdowała się w odległości 3 mil w górę rzeki od Nankinu, kapitan polecił udzielić pomocy z tonącym robotnikom chińskim. Gdy wyciągnięto ich na pokład, okazało się, że jeden z nich jest ranny. Robotnicy wpadli do rzeki w chwili gdy motorowy statek japoński zderzył się z po-

mostem przystani. Bezpośrednio po uratowaniu tonących kapitan kanonierki brytyjskiej został zawiadomiony przez Japończyków, że „jeżeli nie zaprzestanie tego rodzaju interwencji, to Japończycy nie przyjmują odpowiedzialności za skutki”.

TIEN TSIN. Z pewnego źródła donoszą, że Japończycy blokują port Tsing Tao.

## Pan Prezydent Rzeczypospolitej o Pomocy Zimowej Bezrobotnym



Zdjęcie nasze przedstawia Pana Prezydenta R. P. w chwili wygłaszania przemówienia. Obok stoi minister Opieki Społecznej Marian Kościelkowski.

## Manifestacja polsko-niemieckiego zbliznienia kulturalnego w Poznaniu

### Galowe przedstawienie w Operze Poznańskiej

POZNAŃ. Sobotniej premierze opery wagnerowskiej „Holender Tulacz”, nadał został dzięki temu, że inscenizował ją na zaproszenie zarządu m. Poznania generalny intendent opery hamburskiej Henryk Strohm, entuzjasta polskiego folkloru muzycznego i realizator „Halki” i „Harnasiów” a w przyszłości „Straszego Dworu” na scenach niemieckich — charakter manifestacji polsko-niemieckiego zbliznienia kulturalnego.

Samo przedstawienie, które zostało wykupione do ostatniego miejsca, stało

na najwyższym poziomie artystycznym. Na widowni, wypełnionej publicznością w strojach wieczorowych, obok przedstawicieli władz państwowych i samorządowych oraz świata nauki i sztuki, obecni byli ze strony niemieckiej ambasador Rzeszy von Moltke z małżonką, delegat wydziału kultury niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych Lorenz i inni.

Po przedstawieniu odbył się w złotej sali Ratusza poznańskiego raut na cześć gości niemieckich.

# Proces młodych Stronnictwa Narodowego w Radomsku

## Główny oskarżony skazany na 7 miesięcy więzienia

W Radomsku odbyła się w Sądzie Okręgowym sprawa karna przeciwko trzem młodym „narodowcom” z powiatu radomszczańskiego Stysińskiemu, Jańczykowi i Misiakowi, oskarżonym o pochwalenie przestępstwa o związek zbrojny, rozpowszechnianie fałszywych wiadomości, o znieważenie władzy, o uwłaczanie czci Prezydenta Rzeczypospolitej, wreszcie o usiłowanie przemocą usunięcia

Sejmu, Senatu, Zgromadzenia Narodowego, Rządu i chęci zagarnięcia władzy.

Jak stwierdza akt oskarżenia, dnia 25 kwietnia 1937 roku na wiecu we wsi Łękiński oraz 3 maja rb. we wsi Kleszczów pow. radomszczańskiego oskarżony Stysiński wygłosił na zebraniu Stronnictwa Narodowego przemówienie, w którym mówił o rewolucji narodowej rozpoczętej przy straganach, o dążeniu do

### Wyjazd P. Wojewody Min. Raczkiewicza do Warszawy

W sobotę, dnia 18 grudnia br. P. Wojewoda Pomorski Min. Władysław Raczkiewicz we wczesnych godzinach rannych wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy.

Do Torunia powraca P. Wojewoda dziś w poniedziałek wieczorem.

### Policjanci skazani za torturowanie aresztantów

W sobotę zapadł w Grudziądzu wyrok w sprawie 3 policjantów z posterunku Rogóżno, oskarżonych o to, że w czasie badań znęcali się nad aresztowanymi pod zarzutem dokonania przestępstw osobnikami, wymuszając od nich zeznania i przyznawanie się do winy torturami. Stosowali oni — prócz kopania w brzuch i głowę — wieszanie na krześle itd. Zeznania poszkodowanych poparli inni świadkowie, jak np. góspodyni posterunku, która słysząc ustawiczne jęki katowanych perzuciła służbę, tak samo nac. stacji, który jadł obiady na posterunku. Sąd skazał z art. 286 p. 1 KK. st. post. Jana Belgorta na 2 lata więzienia, post. Wład. Tałarucha na 3 lata i post. Emilia Woźniaka na 2 lata bez zawieszenia kary. Za wyjątkiem Belgorta sąd potępił natychmiast osadzić w więzieniu pozostałych skazanych.

### Higiena przede wszystkim

Tylko proszki z „Kogutkiem” w higienicznych torebkach wykonywane są maszynowo bez dotyku rąk ludzkich — one też dają gwarancję całkowitej higieny.

### Jakie będą opłaty za karty rejestracyjne?

WARSZAWA. Opłaty za karty rejestracyjne, które zastąpią świadectwa przemysłowe, będą ustalone na bardzo niskim poziomie.

Dla drobnych przedsiębiorstw, wykazujących roczny obrót niższy od 100 tys. zł., wysokość ich uzależniona jest od miejscowości, które podzielono na 4 klasy. Tak więc drobny kupiec detalista płacić będzie za kartę w Warszawie 30 zł a w ostatniej klasie miejscowości, to jest na wsi 10 zł. Drobny przemysłowiec czy rzemieślnik zapłaci w Warszawie 25 zł a na wsi tylko 7 zł. Opłaty za karty dla spółdzielni handlowych wynosić będą od 15 do 150 zł, również zależnie od miejscowości.

Spółdzielnie przemysłowe jak piekarnie, młeczarnie, opłacać będą natomiast od 40 do 150 zł. Jedynie spółdzielnie pracy korzystać mają z kart dla drobnego przemysłu i rzemiosła w cenie od 7 do 25 złotych. Kupcy rejestrowani dla spółek akcyjnych, spółki z ogr. odpow. oraz spółki jawne i komandytowe, a także przedsiębiorstwa o obrotach wyższych niż 100 tys. zł rocznie, płacić będą w handlu 250 zł, w przemyśle 300 zł, niezależnie od klasy miejscowości.

## Terroryści na posterunku policji

### Banda zastrzeliła agenta. — Akty gwałtu w Palestynie mnożą się

JEROZOLIMA. Uzbrojona banda złożona z około 30 ludzi wtargnęła przemocą na posterunek policji w miejscowości Tayaba, domagając się wydania agenta policji Araba-chrześcijanina, który wchodził w skład miejscowej ekspedycji karnej.

Obecni na posterunku policjanci zmuszeni zostali do posłuszeństwa i wydali swego kolega, którego napastnicy za-

strzelili na miejscu, po czym rozbroili pozostałych policjantów, a odchodząc zagrozili im, że spotka ich taki sam los, jak zabitego, jeżeli nie przyłączą się do ruchu terrorystycznego.

W ciągu wieczora zanotowano nowe wypadki gwałtu, a mianowicie podpalono domek w dolinie Jordan i przecięto kable telefoniczne pomiędzy Jerozolimą a Hebronem.

władzy itp. Pozostali z oskarżenia mieli na tych wiecach wznosić okrzyk: „Niech żyje więzień Doboszyński, albo też „bohater Doboszyński niech żyje”.

Badani w charakterze oskarżonych Stysiński, Jańczyk i Misiak nie przyznali się do zarzucanych im czynów.

Dwaj policjanci jako świadkowie zeznali iż w dniu 3 maja br. wraz z innymi posterunkowymi udali się do Kleszczowa gdzie odbywało się zgromadzenie Stronnictwa Narodowego. Było tam około 3 tysiące osób. Na zgromadzeniu tym m. in. przemawiał Stysiński, który w czasie przemówienia miał użyć słów, jak: „Do rządu trzeba się wzięć od spodu z karabinem i bagnetem w rękę”. „W walce nie ustępujemy dotąd aż się krew poleje”.

Po przemówieniach stron Sąd wydał wyrok, mocą którego Stysiński skazany został na 7 miesięcy więzienia zaliczeniem odbytych już kary, Misiak na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem, oraz Jańczyk z braku dostatecznych dowodów winy został uniewinniony.



# Własne statki na polskich liniach bałtyckich

## Po spuszczeniu na wodę motorowca „Oksywie“

Naturalny teren naszej ekspansji nawigacyjnej — polskie „mare nostrum“ Bałtyk, nie jest ani łatwy, ani specjalnie przystępny dla młodej żegluga handlowej. Na morzu bałtyckim gęsta sieć żegluga, przy specjalnym charakterze ładunków, stwarzających pewnego rodzaju przywilej dla małych żaglowców motorowych, uwijających się po wszystkich szlakach, wywołuje dużą konkurencję i ogranicza rentowność zwłaszcza linii regularnych, obsługiwanych przez większe, parowe czy motorowe jednostki. Dlatego też, rozbudowując sieć naszych połączeń okrętowych na Bałtyku nie mogliśmy liczyć na szybkie korzyści, a raczej przyswiecać nam musiała myśl o przyszłości, o tych zdobyczach, które z czasem dzięki niej osiągnąć będziemy mogli dla gospodarki krajowej i dla naszych portów.

S. A. „Żegluga Polska“, która wzięła na siebie trud zorganizowania i utrzymania naszych linii bałtyckich, w ten właśnie sposób pojmując swą misję, rozwiązała zagadnienie w sposób wysoce planowy i ostrożny, metodycznie zmierzając do opanowania tych szlaków, które bądź to posiadają dla nas najlepsze perspektywy handlowe, bądź też umożliwiają rozwój reekspedycji ładunków z Gdyni, czyniąc z niej bałtycką bazę przeładunkową. Zaznaczyć przy tym należy, że interesy gospodarstwa narodowego specjalnie gdy chodzi o stan naszego bilansu handlowego, nie zawsze pokrywają się z interesem żegluga. Ta ostatnia np. cierpi poważnie z powodu braku ładunków powrotnych, co z drugiej strony świadczy o czynnym bilansie handlowym z danymi krajami. Moment ten jest szczególnie charakterystyczny, gdy chodzi o naszą żegluga bałtycką: wystarczy nadmienić, że przewozy statków do Finlandii (eksport) są 24 razy większe, aniżeli przewozy w kierunku powrotnym (import). Pod względem gospodarczym jest to objaw korzystny, na rentowności żegluga jednak musi on się odbijać ujemnie.

W zakresie przeładunku tranzytowego towarów w Gdyni do portów bałtyckich, rozwój jego zależy nie tylko od sprawności naszych linii na Bałtyku, lecz przede wszystkim od zgęszczenia się połączeń okrętowych Gdyni z portami całego świata, zwłaszcza w dalekomorskich relacjach. Jest rzeczą zupełnie naturalną, że im więcej będziemy mieli tych połączeń, tym obficiej dyrygowane będą na Gdynię ładunki tranzytowe do portów bałtyckich i tym szybsza, sprawniejsza i tańsza będzie reekspedycja. I tu więc przyszłość dopiero zapewni polskimi liniami bałtyckimi pełne wykorzystanie ich możliwości.

Nic dziwnego, że na tle tych warunków natury ogólnej w pierwszych latach swego rozwoju nasza żegluga bałtycka musiała pokonywać poważne trudności. Obecnie trudności te zostały w zasadzie przezwyciężone, posiadane zaś regularne linie okrętowe na Bałtyku, wykazują stale rosnące zatrudnienie i rentowność. — Linii tych „Żegluga Polska“ utrzymuje pięć: Gdynia/Gdańsk — Tallin — Kotka — Viborg — Helsinki (linia południowo-fińska); Gdynia/Gdańsk — Abo — Maentyluoto — Vaasa (linia zachodnio-fińska); Gdynia/Gdańsk — Sztokholm (linia wschodnio-szwedzka); Gdynia/Gdańsk — Malmoe — Goeteborg (linia zachodnio-szwedzka) i wreszcie Gdynia/Gdańsk — Klajpeda — Ryga z warunkowym zawijaniem do Libawy. Ta ostatnia linia ma wybitny charakter reekspedycyjny, gdyż c. 80 proc. jej przewozów stanowią ładunki, przywiezione do Gdyni z innych krajów i przeładowane tu do portów Litwy i Łotwy.

Na pięciu tych liniach regularnych „Żegluga Polska“ w chwili obecnej kursuje tylko jeden polski statek „Cieszyn“, obsługujący na zmianę z fińskim statkiem „Capella“ szlak pomiędzy Gdynią — Gdańskiem a portami południowej Finlandii. Pozostałe 4 linie obsługują statki charterowane (wydzierżawione) „Bro“, „Kjoerrefjoerd“, „Blenda“ i „Anna Greta“, lub ich substytuty.

Obecny rozwój wszystkich pięciu li-

nii pozwolił na powzięcie decyzji zbudowania 2 statków, mających za zadanie wzmocnienie własnego stanu posiadania w żegludze regularnej na Bałtyku. Dnia 16 bm. spuszczone zostały na wodę pierwsze z tych statków, budowanych na stoczni fińskiej w Abo, 1000-tonowy motorowiec „Oksywie“. Statek będzie ukończony całkowicie i oddany do użytku ok. 15 lutego przyszłego roku. Siostrzany jego statek, ms. „Rozewie“, odbędzie wodowanie w styczniu, a do służby stanie w marcu 1938.

Z obu tych statków na razie tylko „Oksywie“ przeznaczony będzie do na-

tymczasowej służby w żegludze bałtyckiej, wchodząc na linię Gdynia — Gdańsk — Sztokholm w miejsce charterowanego parowca „Kjoerrefjoerd“, „Rozewie“ natomiast oddany będzie do obsługi linii hamburskiej Towarzystwa, łącząc z kolei kursujący tam parowiec „Tczew“, który przesunięty będzie na linię zachodnio-fińską, zastępując statek „Bro“. W ten sposób w służbie polskiej żegluga bałtyckiej pozostaną tylko 2 statki charterowane wobec trzech polskich.

Wzbogacenie się polskiej żegluga bałtyckiej o nowoczesny motorowiec „Oksy-

wie“, jak również oddanie do jej użytku parowca „Tczew“ jest wydarzeniem doniosłym. Stanowi ono dowód żywotności i prężności naszej inicjatywy żeglugaowej na tym „przedpolu morskim“, jakim jest dla nas Bałtyk, nie mówiąc już o tym, że zapobiegamy w ten sposób częściowo odpływowi tak cennych dla nas dewiz, opłacanych obecnie za charter. Poza tym ma to także wartość prestiżową i propagandową: statki charterowane płyną pod banderami swoich krajów i mimo usług, jakie oddają polskim liniom, są jednostkami obcymi. Dopiero własne statki, na których łopoczą białoczerwone bandery niosą ze sobą w świat żywe świadectwo naszej nieustannej pracy na morzu.

Życzyć też sobie możemy jedynie, aby w bliskim już czasie wzdłuż wszystkich ważnych szlaków bałtyckich z polskim i obcym towarem własne, nasze, piękne i nowoczesne statki. (m)

## Pod choinką

książeczka Premiowa PKO V-ej serii  
najlepszy podarek na gwiazdkę

# Straszna klęska wojsk czerwonych w Hiszpanii

## Powstańcy przygotowują się do walnego ataku

**PARYŻ.** Na odcinku Teruelu na froncie hiszpańskim doszło onegdaj do krwawej bitwy, która zakończyła się, jak informuje kwatery powstańcza w Salamance wielką klęską czerwonych.

Stroną atakującą były wojska republikańskie, które niespodziewanym uderzeniem chciały udaremnić przygotowania powstańców do zapowiadanej wielkiej ofensywy.

Atak czerwonych był starannie przygotowany. Na odcinku Teruel zgroma-

dono wyborowe wojska przeważnie brygady międzynarodowe i milicję katalońską. Ściągnięto silną artylerię i około 60 czołgów.

O świcie rozpoczęła się huraganowa kanonada. Okopy powstańców zasypane zostały gradem pocisków, umocnienia zrównano z ziemią. Gdy ustał ogień artyleryjski, ruszyli do ataku czołgi sowieckie, a za nimi czerwone wojska.

Obrończe pozycje powstańców nie wytrzymały naporu przeważających sił

nieprzyjacielskich. Powstańcy w popłochu porzucili swoje pozycje.

Czerwoni po sforsowaniu okopów powstańczych ruszyli dalej, osiągając wielki sukces. Zajęto linie kolejowe i gościńce, prowadzące do Saragossy.

Czerwona milicja przystąpiła do oblężenia miasta Teruel i otoczenia 60.000 powstańców.

Wkrótce jednak zaczęła się klęska wojsk republikańskich. Powstańcy umyslnie wpuścili je głęboko na swoje terytorium, a następnie okrążyli.

Jednocześnie w całej prowincji Teruel rozszalała się gwałtowna burza śnieżna.

Zagubieni na nieprzyjacielskim terytorium, prażeni ze wszystkich stron ogniem artylerii i karabinów maszynowych, czerwoni rozbili się na drobne oddziały, próbując przebić się przez pierścień wojsk powstańczych.

Część brygad międzynarodowych została wśród zadymki śnieżnej przedrzeć się na wschód. Reszta wojsk błąka się w górzystych okolicach, ścigana nieustannie przez oddziały powstańcze. Wielu czerwonych milicjantów poległo w straszliwej zasadzce.

Sukces wojsk powstańczych jest wielki. Gen. Queipo de Llano, opisując tę bitwę przed mikrofonem radiostacji sewilskiej, oświadczył, że liczba zabitych milicjantów sięga kilku tysięcy. Wielu rannych umiera w śniegach. Do kładnej cyfry nie można podać. W zaspach śnieżnych znaleziono całe plutony wojsk czerwonych, wysieczonych przez powstańcze karabiny maszynowe.

Radiostacja w Salamance informuje, że atak czerwonych w Teruelu nie przeszkodził powstańcom w organizacji zapowiedzianej ofensywy.

Ostateczne przygotowania do wielkiego ataku na wszystkich frontach mają być ukończone według informacji Radio Nacional w dniu 20 grudnia.

Wielka ofensywa na Madryt przypadać po świętach Bożego Narodzenia.

## Z pobytu ministra Delbosa w Rumunii



Na zdjęciu naszym fragment z uroczystego powitania ministra Delbosa przez przedstawicieli rządu i rumuńskich dostojników państwowych w Bukareszcie. Obok ministra Delbosa widzimy na prawo — rumuńskiego ministra Spraw Zagranicznych Antonescu.

## Informacje o numerach losów

### Należy się o nie zwracać jak najwcześniej

Niedawno podaliśmy wiadomość o zmianach, jakie w planie czterdziestej pierwszej Loterii Klasowej wprowadza Dyrekcja Polskiego Monopoli Loteryjnego. Najbardziej zasadniczą reformą, jak wiadomo, jest nowy podział losów, z których każdy składać się będzie z pięciu części, nie zaś, jak to było dotychczas, z czterech. Jednocześnie liczbę emitowanych losów zredukowano do 160.000.

W związku z tym, że los zawiera o jedną część więcej, kolektorzy będą rozporządzali mniejszą ilością numerów, niż dotychczas.

Niezależnie od tego że numerów ponad 160.000 nie będzie, musi nastąpić zmiana również dla numerów dotychczas przez kolektorów posiadanych, a mniejszych od 160.000.

Dlatego też konieczne jest, aby gracze we własnym interesie, o ile chcą otrzymać informacje, czy kolektor posiadany przez nich numer losu posiada, wcześniej się o ten numer pytali, aby mieć jeszcze czas na ewentualne zwrócenie się do Dyrekcji Polskiego Monopoli Loteryjnego w Warszawie, ul. Nałewki 2a.

Nie od rzeczy będzie zaznaczyć że w interesie graczy leży, możliwie jaknajwcześniejsze zwrócenie się o informacje do Dyrekcji, po upewnieniu się, że kolektor danego numeru nie posiada, aby odpowiedź otrzymać na czas.

## Wielki proces komunistyczny w Tarnopolu

### 51 wywrotowców ukraińskich przed sądem

**TARNOPOL.** Przed sądem okręgowym w Tarnopolu rozpoczął się proces przeciwko 51 członkom komunistycznej partii Ukrainy zachodniej, dążących, jak mówi akt oskarżenia, do wprowadzenia w Państwie Polskim drogą rewolucji komunistycznego ustroju radzieckiego i t. zw. dyktatury proletariatu oraz odłączenia Małopolski Wschodniej, Wołynia i Polesia od Państwa Polskiego.

W województwie tarnopolskim istniał okręgowy komitet Komunistycznej Partii Ukrainy Zachodniej, który kierował akcją partii komunistycznej na całym terenie województwa.

W Trembowli istniało 6 komórek komunistycznych, których członkowie należeli do legalnych organizacji żydowskich „Szomru“, „Hitadduthu“ i „Brith Trumpeldoru“.

Do sprawy powołano 41 świadków.



# SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

dodatek tygodniowy

## Warszawa pokonała Irlandię w boksie

W przepelnionym Cyrku w Warszawie rozegrany został w niedzielę wieczorem międzynarodowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacją Warszawy, wzmocnioną Pisarskim w wadze średniej i reprezentacją Irlandii. Warszawa odniosła zdecydowane zwycięstwo w stosunku 10:6. Wielką sensacją zawodów była porażka reprezentacyjnego pięściarza polskiego Woźniakiewicza ze Smithem. Poza tym Irlandczycy walczali znacznie lepiej niż na meczu piąkowym.

W wadze muszej Rotholz wygrał na punkty z Conollym.

W koguciej Doyle odnosi zwycięstwo nad Millerem.

W piórkowej Czortek zwycięża zdecydowanie na punkty Saundersa. Spotkanie toczyło się w szalonym tempie.

W wadze lekkiej Smith niespodziewanie wygrał z Woźniakiewiczem. Mecz miał dramatyczny przebieg. Pierwsza runda należała do Woźniakiewicza, który raz nawet posłał Irlandczyka na deski do pięciu. Od połowy drugiej rundy następuje zupełna zmiana sytuacji. Irlandczyk trafia kilka razy ostro i Polak jest zupełnie oszołomiony i do końca spotkania ledwie utrzymał się na nogach.

W półśredniej Clancy przegrywa z Koczynskim. Polak ustępował nieco technicz-

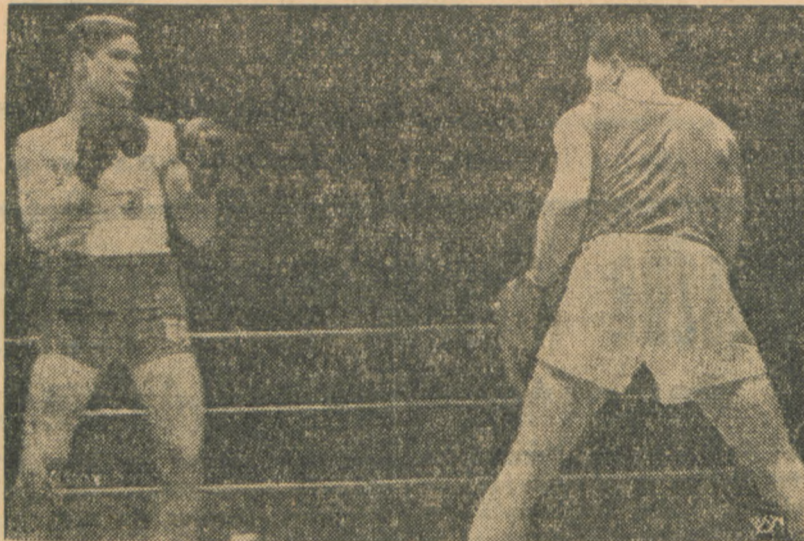
nie przeciwnikowi, ale miał skuteczniejsze ciosy.

W średniej Coffey uległ na punkty Pisarskiemu. W pierwszej rundzie Pisarski ma znaczną przewagę, w następnym starciu dochodzi do wymiany ciosów, przy czym Polak widocznie góruje. W trzeciej rundzie

obaj są wyczerpani. Zwycięstwo Pisarskiego nie ulega jednak wątpliwości.

W wadze półciężkiej Hearn wypunktował Archackiego.

W wadze ciężkiej przyznano Dorobie I zwycięstwo nad Mac Mullanem. Orzeczenie sędziów krzywdzi nieco Irlandczyka.



Reproduujemy fragment z meczu bokserskiego Irlandia — Warszawa rozgrywanego w Warszawie.

## Gryf pokonał Astorię 10:6

### Lelewski i Wezner wygrywają przez k. o.

Wczoraj w niedzielę odbył się w Toruniu mecz bokserski o mistrzostwo trójmiejscowe Pomorza między starymi rywalami bydgoskiej Astorii a toruńskim Gryfem. Spotkanie zakończyło się zasłużonym zwycięstwem toruńczyków w stosunku 10:6 mimo oddania czterech pkt. walkowerem w wadze średniej i ciężkiej. Astoria zaś oddała 2 pkt. w wadze koguciej z powodu nie stawienia się do wagi Wojtkowiaka.

Z zawodników świetnie zaprezentował się Lelewski, który w 20 sekundzie zadał przeciwnikowi tak silny cios, że bydgoszczanin silnie krwawił. Niezłą formę pokazali również sygnalizujący powrót formy zeszłorocznej Krzemieński i Wezner. Asy Astorii Urbaniak i Łukowski z braku przeciwników nie stety nie mogli pokazać swych walorów. Słabo natomiast zaprezentował się reprezentant Pomorza Wojtkowiak.

Wyniki techniczne poszczególnych walk przedstawiają się następująco: waga musza — Jarnuszewski (Gryf) — Wypijewski (Astoria). W pierwszym starciu lekką przewagę ma Wypijewski, w drugim do głosu dochodzi Jarnuszewski, trafiając często w dystansu i punktując w zwarcie, gdzie jest bezwzględnie lepszy. W trzeciej zdecydowaną przewagę ma Jarnuszewski, wygrywając wysoko na punkty.

W wadze kogucia — Grabowski drugi (Gryf) wygrał walkowerem z powodu niestawienia się do wagi Wojtkowiaka (Astoria).

W spotkaniu towarzyskim Wrzesiński (Gryf) walczący zamiast Grabowskiego drugiego nie rozstrzygnął walki z Wojtkowiakiem.

W wadze piórkowej Krzemieński, mając przynależną przewagę przez wszystkie trzy starcia pokonał wysoko na punkty Wandzlewicza (Astoria).

W wadze lekkiej — Grabowski I. przegrał nieznacznie na punkty z Dorsem (Astoria).

W wadze półśredniej — znajdujący się obecnie w doskonałej formie Lelewski już w pierwszej minucie pokonał przez k. o. Sobka (Astoria).

W wadze średniej — Urbaniak (Astoria) wygrał w. o. z powodu nie stawienia się Kamprowskiego.

W wadze półciężkiej — Wezner (Gryf) już w pierwszym starciu pokonał przez techn. k. o. Luczkę.

W wadze ciężkiej — Łukowski (Astoria) wygrał w. o. z powodu braku przeciwnika.

Poza tym odbyła się nadprogramowa walka juniorów Gryfu Michalaka i

Orczykowskiego, która zakończyła się remisem.

W ringu sędziował dobrze p. Stefaniński z Grudziądza, na punkty p. Tarczyński również z Grudziądza. Publiczności około tysiąca osób.

Na zawodach obecny był p. gen. W. Thommee.

## Dwa zwycięstwa bydgoskich bokserów w Wilnie

W sobotę i niedzielę bawiła w Wilnie bokserska drużyna KPW. Bydgoszcz. Rozegrała ona dwa spotkania. Pierwszego dnia mecz bydgoszczan z WKS. Śmigłym zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 10:4. Pięściarze wileńscy wykazali słabą formę i wal ki stały na niezbyt wysokim poziomie. Pod koniec ostatniej walki mecz został przerwany przez sędziego ringowego z powodu niesportowego zachowania się publiczności i głośnych okrzyków pod adresem sędziego.

W drugim dniu KPW. Bydgoszcz walczyl

z mistrzem Wilna RKS. Elektrit, zwyciężając 10:6. Wyniki były następujące (na pierwszym miejscu zawodnicy bydgoscy): Janicki przegrał z Bawińskim, Garstka wygrał walkowerem, Borowiec zremisował z Kuleszą, Kujaczyński nie rozstrzygnął walki z Krasnopirowym, Rychter przegrał z Szanowem, Jabłoński zwyciężył Iwańskiego, Hallak przegrał walkowerem z Untonem wskutek nadwagi, a w walce towarzyskiej Unton wygrał również przez techniczny k. o. W ostatniej walce Pietros przegrał z Polikwą.

## Bokserzy Sokoła poznańskiego zwyciężają w Grudziądzu

Grudziądz. W Grudziądzu odbył się ciekawy mecz bokserski pomiędzy Sokołem poznańskim a Wojskowym Klubem Sportowym (Grudziądz). Zwycięstwo odniosła drużyna poznańska w stosunku 11:5. Poszczególne wyniki walk były następujące (na pierwszym miejscu zawodnicy Sokoła):

W wadze muszej Gasiorek zremisował z Drażkowskim.

W wadze koguciej Czerwiński zremisował z Dulką.

W walce piórkowej (pierwsza walka) Melerewicz zremisował z Grudzińskim, w dru-

gim spotkaniu wagi piórkowej Pola po najciekawszej walce wypunktował Woźniaka.

W wadze lekkiej Lambryczak wygrał na punkty z Perzem.

W wadze półśredniej Maciejewski przegrał na punkty z Biesem B.

W wadze średniej Majchrzycki pokonał na punkty Mattiasika.

W wadze półciężkiej Rogowski wypunktował Lotockiego.

Sędziował w ringu p. Zawadzki z Grudziądza. Publiczności 500 osób.

## Dwa spotkania austriackich hokeistów w Katowcach

W sobotę remis z Dębem. — W niedzielę zwycięstwo nad Pogonią

W sobotę wieczorem odbył się w Katowicach mecz hokejowy między austriackim zespołem „Team alpejski”, złożonym z graczy Klugenfurt s. v. oraz Loeben Instruch a Dębem katowickim zakończonym wynikiem remisowym 2:2 (2:1, 0:1, 0:0).

Drużyna austriacka grała na ogół słabo mimo że przewyższała miejscowych graczy zespołową. Dąb zagrał gorzej niż zwykle. Obie bramki dla Dębu zdobył Burda.

W niedzielę w drugim spotkaniu austriacka drużyna hokejowa „Team alpejski” rozegrała spotkanie z Pogonią katowicką, wygrywając w stosunku 3:0 (1:4, 2:0, 0:0).

Drużyna Pogoni nie pokazała ładnej gry. Jest to zespół b. słaby, w którym jedynie Ludwiczak stoi na wysokości zadania i jest podporą całej drużyny. Austriacy zagraли lepiej niż w dniu wczorajszym, zawodzili jednak fatalnie pod bramką.

Gra była nieciekawa i stała na niskim poziomie. Goście przez cały mecz mieli wielką przewagę a w drugiej tercji przewaga ich stała się miazdząca. W trzeciej tercji Pogoń zagrała lepiej, jednak wskutek niedyspozycji strzałowej ataku, nie umieli zdobyć nawet honorowego punktu. Widzów ok. 200.

## A. K. S. bije Ruch 2:1

zapewniając sobie prymat w śląskim piłkarstwie

Na stadionie w Chorzowie rozegrany został w niedzielę mecz piłkarski między A. K. S. a Ruchem. Spotkanie to wygrał A. K. S. w stosunku 2:1 (1:0). Mecz nie wywołał wielkiego zainteresowania i zgromadził za ledwie 3000 widzów.

A. K. S. przez cały czas meczu miał lekką przewagę. W AKS.ie zagrał dobrze a tak, w którym najlepszymi byli Wostal i Piątek. Sama gra była ciekawa i obfitowała w wiele sytuacji podbramkowych. Bramki dla AKS. zdobyli Piątek i Wostal, dla Ruchu Wilimowski, który zagrał dziś słabo.

## Mistrzostwo Pomorza w siatkówce i koszykówce

W ub. sobotę i niedzielę odbyły się w Toruniu dalsze rozgrywki w siatkówce żeńskiej i koszykówce męskiej o mistrzostwo Pomorza.

W sobotę odbyły się dwa spotkania w koszykówce. KPW. Pomorzanie pokonał Z. S. w stosunku 62:32 (22:15), zaś WKS. Sęp uległ doskonałej drużynie bydgoskiej KS. Ciszewski w stosunku 66:26. WKS. Sęp zagrał w tym dniu wyjątkowo słabo.

W niedzielę odbyły się dwa spotkania w siatkówce żeńskiej. KPW. Pomorzanie — KPW. Bydgoszcz i Z. S. Toruń — KPW. Bydgoszcz. Drużyna bydgoska nie przyjęła, wobec czego kluby toruńskie wygrały walkowerem. Rozegrano jednak spotkanie towarzyskie dwóch najlepszych drużyn toruńskich w siatkówce żeńskiej KPW. Pomorzanie i Z. S., które zakończyło się zwycięstwem KPW. Pomorzanie w stosunku 2:1.

Poza tym odbyły się dwa mecze w koszykówce o mistrz. Pomorza. KPW. Pomorzanie pokonał K. S. Ciszewski w stosunku 42:39 (19:21). Gra na dobrym poziomie z przewagą techniczną Pomorzanie, która w ostatnim czasie poprawia się z dnia na dzień. W Pomorzanie wyróżnił się zwłaszcza H. Małosiński, W „Ciszewskim” Szula i Pikiel.

W drugim spotkaniu WKS. Sęp pokonał Z. S. w stosunku 74:49 (44:26).

## Rodzeństwo Kalusowie popisują się wobec regenta Węgier

Staraniem Węgierskiego Związku Łyżwiarstwa odbyły się w piątek wieczorem w Budapeszcie międzynarodowe pokazy jazdy figurowej. W jeździe solowej wystąpili najlepsi zawodnicy węgierscy z Tertakiem i Pataką na czele. W jeździe parami popisała się mistrzowska para świata Herber-Baier (Niemcy), rodzeństwo Szekraneyessy (Węgry) oraz mistrzowska para Polski rodzeństwo Stefan i Erwina Kalusowie. Przy tak silnej konkurencji para polska oczywiście nie mogła się specjalnie wyróżnić, mimo że jej produkcje nagradzane były burzliwym aplaudami. Na pokazie, który zgromadził przeszło 2 tysiące widzów, obecny był regent Horthy z małżonką.

## Tenisisci jeszcze grają ale w Australii

### Australia bije Niemcy w tenisie 3:2

Sydney. (Pat) W Brisbane zakończył się mecz tenisowy Australia—Niemcy. Ostatecznie zwycięstwo odniosła Australia w stosunku 3:2. Porażki poniósł jedynie Henkel, podczas gry Cramm wygrał oba spotkania. Decydujące znaczenie miała gra podwójna, wygrana przez Australijczyków.

## Australia wygrywa z Ameryką 4:1

Sydney. Równocześnie z meczem tenisowym Australia—Niemcy rozegrany został mecz Australia—Ameryka. Zwycięstwo odniosła również Australia 4:1. Największą sensacją meczu była klęska pierwszej rakiety świata Amerykanina Budge z młodzieńcem Bronwiechem. Budge przegrał spotkanie 2:6, 3:6, 10:8, 4:6.

## Szwajcaria zwycięża Niemcy w hokeju 3:1

Bazylea. Po zwycięstwie w meczu hokejowym nad Czechosłowacją Szwajcaria zanotowała w niedzielę drugi sukces w postaci zwycięstwa nad Niemcami 3:1 (0:0, 3:0, 0:1). Mecz był ciekawy, prowadzony w szybkim tempie i obfitował w liczne emocjonujące sytuacje zwłaszcza w drugiej i trzeciej tercji. Szwajcaria wygrała zasłużenie, zdobywając punkty przez Torrianiego (2) i Cattiniego (1). Honorowy punkt dla Niemiec uzyskał Ball.

## Amerykanie ścianałi porządny podatek od Schmelinga

NOWY YORK. Przed wyjazdem z Nowego Yorku Schmeling musiał zapłacić amerykańskim władzom skarbowym podatek w wysokości 23.700 dolarów od dochodów z meczu bokserskiego.



# Przemówienia prokuratora i obrońców

## w procesie b. starosty Czarnockiego

Prokurator domaga się Kary 6-ciu lat więzienia, obrońcy proszą o uniewinnienie oskarżonego  
Dziś ogłoszenie wyroku

Dwutygodniowy, łasiemcowy proces o nadużycia b. starosty kartuskiego Jerzego Czarnockiego, dobiegł wreszcie końca.

W sobotę — przed Sądem Okręgowym w Gdyni rozegrano ostatni akt tej sprawy, dziś w poniedziałek o godz. 19 ogłoszony zostanie wyrok.

### PRZEMÓWIENIA STRON WYPEŁNIŁY CAŁY DZIEŃ

Po piątkowej przerwie w przewodzie sądowym, w sobotę nastąpiły przemówienia stron, które wypełniły cały dzień. Sobota była zarazem najdłuższym dniem pracy sądu w ciągu dwutygodniowej rozprawy.

Jako pierwszy głos zabrał oskarżyciel publiczny wiceprokurator Mojkowski, który na wstępie przedłożył trybunałowi protokół sądu obywatelskiego Związku Ziemiaków na Kresach, dotyczące działalności Czarnockiego w Nieświeżu. Protokół sądu obywatelskiego, zatwierdzone następnie przez Radę Naczelną Zw. Ziemiaków zarzucały Czarnockiemu postępowanie niezgodne z etyką i wskazywały na przewinienia popełnione w związku z urzędowaniem b. starosty nieświejskiego, a następnie kartuskiego. Przedkładając protokół sądu obywatelskiego ziemian niewiejskich, prokurator wniósł

### O WZNOWIENIE POSTĘPOWANIA DO WODOWEGO.

W odpowiedzi na wniosek prokuratora imieniem ławy obrończej głos zabrał adw. Rudziński, stwierdzając, iż obrona zasypywana jest listami i propozycjami dostarczenia nowych dowodów odciążających Czarnockiego przez osoby znające jego działalność, jednak adwokat wniósł o przedłużenie i tak długiego przewodu sądowego nie występując. Z tych samych względów — względów zasadniczych adw. Rudziński zgłosił imieniem ławy obrończej sprzeciw co do przyjęcia wniosku prokuratora.

Sąd postanowił wniosku prok. Mojkowskiego nie uwzględnić, uważając iż wniosek oskarżyciela publicznego jest spóźniony.

Po załatwieniu tej sprawy głos zabrał ponownie prok. Mojkowski, który w blisko 4-godzinny przemówienie uzasadnił poszczególne punkty aktu oskarżenia, podtrzymując podniesione przez prokuraturę S. O. zarzuty w całej rozciągłości.

— „Przez cały czas przewodu sądowego — mówił prok. Mojkowski — padały ze strony ławy oskarżonego zapewnienia: jestem niewinny, cierpię za innych! Zapewnienia te padały sugestyjnie. Panowie Sędziowie! Gdyby na chwilę zapomnieć było można o 7 tomach materiału śledztwa, o świadkach, wówczas mogłoby zrodzić się pytanie „może Czarnocki cierpi niewinnie?”

Celem tych zapewnień oskarżonego był jednak wyłączenie — jak stwierdził prokurator — zamiar zamącenia prawdy materialnej, prawdy sądu i prawdy opinii publicznej.

Odpierając zarzuty, które spotkały zarówno oskarżenie, jak i osobę biegłego, rzekomo nieuczynliwego i stronnice ustosunkowanie się insp. Galotzego do osoby podsądnej prokurator scharakteryzował zeznania świadków procesu, stwierdzając, że w sprawie tej zeznania b. wojewody Kirtiklisa są wiarogodne — wiarogodne wbrew pobocznym twierdzeniom pewnych kół.

— Zasadniczą linią obrony oskarżonego — zdaniem prokuratora — to obrzucanie błotem wszystkich innych, bliskich tej sprawie osób, a co zatem się kryje — chęć wyeliminowania się od poniesienia odpowiedzialności.

Częściowo przemawiał prok. Mojkowski przy drzwiach zamkniętych.

W końcowych wywodach, oskarżyciel publiczny podniósł, iż wina oskarżonego jest ciężka i nie można jej ukryć zarówno w cieniu, wytworzonym wokół osoby b. wojewody pomorskiego Kirtiklisa, jak i za zasłoną dymną, powstałą nad zgłiszczami palonych kwitów i rzekomych dowodów.

Osk. Czarnocki — zdaniem prokuratora — nie mówi prawdy i nie pierwszy raz za-

### Samochód nie droższy od motocykla Niemcy rozpoczynają masową produkcję tanich aut

BERLIN. Kanclerz Hitler wygłosił onegdaj przemówienie wobec 20.000 robotników, którzy przybyli na zebranie w „Teatrze Ludowym“. Kanclerz zapowiedział iż wkrótce zostanie rozpoczęta budowa samochodów, których cena nie będzie przewyższała ceny motocykla.

W ciągu kilku najbliższych miesięcy powstanie jedna z największych fabryk samochodowych. Samochód ten dzięki swej taniości będzie stanowił przedmiot wywozu. Samochody będą budowane w tak wielkiej ilości, iż w końcu Niemcy osiągną poziom, na jakim znajduje się Ameryka, gdzie na 5 mieszkańców wypadają 3 samochody.

siada na ławie oskarżonych. Przeszłość — pięknej, dawnej karty Czarnockiego — prokurator nie kwestionuje.

Przemówienie swoje kończy prok. Mojkowski nast. zwrotem:

— Oczekuję wyroku sprawiedliwego, wyroku surowego, tak wielkiego, jaką była wina oskarżonego.

## BBWR nie wywierał wpływu na działania Czarnockiego

Przemówienie obrońcy adw. Wedegisa

Po przemówieniu prokuratora jako pierwszy z trzech obrońców zabrał głos adw. Wedegis. Mówę swoją rozpoczął adw. Wedegis przypomnieniem sprawy „Landrata“ pruskiego w Zielowie Wiesnera w r. 1931. Landrat ten popełnił defraudację, która wyszła na jaw. W konsekwencji władze centralne Rzeszy, unikając rozgłosu przenicęły go na analogiczne stanowisko do Nadrenii, a po kilku tygodniach odbył się proces przy drzwiach zamkniętych „landrat“ został skazany a cała sprawa nie przedostała się do wiadomości publicznej. Fryderykowska administracja pruska, dbając o autorytet państwa uczyniła w ten sposób wszystko, by sprawa nie nabrała szkodliwego rozgłosu.

Jako przeciwstawienie tej metody postępowania, w procesie Czarnockiego nie uczyniono nic dla uniknięcia zrobienia ze sprawy publicznej sensacji.

Mówca stoi na stanowisku, że aresztowanie Czarnockiego i cały proces są tragiczną pomyłką władz sądowych, która nie

### WNOSZĘ O 6 LAT WIĘZIENIA I GRZYWNIĘ!

Przemówienie oskarżyciela publicznego, operującego nie patosem lecz miazmatycznymi faktami, wywołuje duże wrażenie wśród liczącej publiczności. Sprezycowanie oskarżenia do cyfrowego wniosku jest niespodzianką dla wszystkich.

tylko złamała życie oskarżonego, lecz również wyrządziła szkodę sprawie ogólnej, gdyż wprawdzie to co mówiło się na sali sądowej w pamięci naszej przemienie, natomiast na długo jeszcze pozostanie po tym osad w psychice ludu kaszubskiego, gdzie Czarnocki przecież przez szereg lat reprezentował ideje państwową.

W dalszym ciągu obrońca analizuje konstrukcję aktu oskarżenia, wykazując jej wady, w szczególności zaś kładzie nacisk na wadliwy, jego zdaniem wpływ ekspertyzy na założenia oskarżenia. Obrońca krytykuje ekspertyzę biegłego Galotzego, starając się wykazać jej jednostronność, tendencyjność i niewykorzystanie całości materiału. Płynię to przede wszystkim stąd, że najważniejsze dokumenty zostały spalone i nie istnieją. Obrońca twierdzi, że w sprawie ze względu na zniszczenie większości materiału faktycznego, ekspertyza, mogąca stać się podstawą wyroku, w ogóle jest niemożliwa.

Przechodząc do t. zw. „oszczędności“

Poczucie dobrze spełnionego obowiązku ma każdy, kto składa ofiarę na Pomoc Zimową  
Konto P. K. O. 70.200 Pomoc Zimowa

## Balet polski zajął Anglików z nad Tamizy

Uroczysta premiera odbyła się w obecności rodziny królewskiej i ambasadora R. P.

Londyn. W wypełnionej po brzegi elitą towarzystwa Londynu sali słynnego na cały świat teatru Covent Garden odbyła się w czwartek wieczorem premiera londyńska baletu polskiego.

Przedstawienie to zaszczycone zostało obecnością członków rodziny królewskiej, a mianowicie dwu ciótek króla, które zasiady w łoży królewskiej w towarzystwie ambasadora R. P. i pani Raczyńskiej.

Spektakl rozpoczął został odegraniem obu hymnów narodowych angielskiego i polskiego, których publiczność wysłuchała stojąc.

Na pierwszy ogień poszedł balet „Le genda Krakowa“, który zdobył sobie od razu uznanie publiczności angielskiej. Uznanie

publiczności londyńskiej znalazł również następny balet, koncert Emol Chopina. Muzyka Chopina zlewająca się z piękną rytmiką ruchów tanecznych budziły prawdziwy zachwyt. Obie primabaleriny polskiego baletu Sławska i Juszkiewiczówna wyglądały uroczyste i tańczyły doskonale. Całość tworzyła przepiękny obraz muzyczny.

Na zakończenie wieczoru poszedł balet „Pieśń o ziemi“, którego ludowy charakter stanowił dla publiczności angielskiej widoczną atrakcję. Wywoływanom nie było końca, a zwłaszcza gorąco przyjmowane kłórnice artystyczną naszego baletu Br. Nizyńska, którą podobnie jak i primabaleriny Sławska i Juszkiewiczównę obdarzono wspaniałymi koszami i bukietami kwiatów.

# Kto siedzi w Berezie Kartuskiej?

## Dalsze szczegóły o osobach, umieszczonych w Obozie Odosobnienia

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra“, przeprowadzona przez ministerstwo spr. wewnętrznych akcja kierowana do Miejsca Odosobnienia niebezpiecznych i niepoprawnych przestępców kryminalnych oraz spekulantów i innych szkodników gospodarczych, obejmuje stopniowo teren całego Państwa.

Jak już donosiliśmy, w chwili obecnej znajduje się w Berezie Kartuskiej szereg przestępców szczególnie uciążliwych dla ludności, bądź dezorganizujących życie gospodarce.

Wśród około stu kilkudziesięciu osób m. in. osadzono w Miejscu Odosobnienia Juliana Susia, który już od 30 lat trudnił się na terenie Krakowa i okolic kradzieżami, przy czym kolejno przerywał się z zawodu kieszonkowca na włamywacza i kasiarza, występując ostatnio nawet z bronią w ręku. Susień był już w czasie swej dotychczasowej kariery złodziejskiej 48 razy karany sądowo.

Również z terenu Krakowa umieszczony został w Miejscu Odosobnienia Ju-

lian Franciszek Dzierżyński, złodziej kieszonkowy, a ostatnio specjalista od włamań do sklepów, mieszkający w kas. Dzierżyński trudnił się kradzieżami od roku 1911 i był już karany przez sądy polskie, austriackie i czechosłowackie 21 razy, przy czym odsiadywał on już wyroki, skazujące go na 2 lata, 2 i pół, 3, 5 i 7 lat więzienia.

Z terenu woj. warszawskiego skierowany został m. in. Wolf Jagidowicz, zawodowy paser, koniokrada i fałszerz, grasujący na terenie osiedli pod warszawskich. Jagidowicz był karany 6 razy, łącznie na 12 i pół lat więzienia.

Z Katowic osadzony został w Berezie Kartuskiej Abraham Zelkowiec, trudniący się zawodowo przemytem sacharyny, kamieni do zapalniczek, wyrobów futrzanych i galanteryjnych oraz przemytem walut za granicę. Zelkowiec był już parokrotnie karany aresztem i grzywną oraz więzieniem za przekupstwo. Pomimo wydalenia go z pasa granicznego, działał on nadal na te-

wymienionych przez Czarnockiego, obrońca wysuwa koncepcję, że oskarżony był do tego zmuszony swoją zależnością służbową od ówczesnego wojewody i obawą utraty stanowiska. Adw. Wedegis akcentuje przy tym, że chodziło tu tylko o zależność oskarżonego od b. woj. Kirtiklisa, wyłącza natomiast możliwość istnienia jakichkolwiek innych wpływów natury politycznej. W szczególności błędna jest wersja, którą lansuje prasa opozycyjna, jakoby istniał związek pomiędzy nadużyciami a Blokiem Bezpartyjnym Współpracy z Rządem, który był największą w Państwie organizacją ze wspaniałymi nazwiskami na sztandarze i odegrał w dziejach Polski pozytywnie historycznie doniosłą rolę. Mówca zaznacza, że jak wynika z przewodu sądowego i z zeznań b. posła Tebinki w szczególności, metody b. wojew. Kirtiklisa wywoływały opozycję w BBWR, w której brał udział również ówczesny sekretarz wojewódzki Schab.

Następnie obrońca wylicza wydatki Czarnockiego, wskazując, że pokrywają one samą rzekomą nadużycie, opierając się m. in. na zeznaniach św. Jasińskiego. Co do kwestionowania wiarygodności zeznań tego świadka przez prokuratora ze względu na wyrok skazujący za zbrodzenia seksualne oraz podawanie w wątpliwość jego ideowości, obrońca powołuje się na przykłady z historii, wspominając o okresie złotym Cesarstwa Rzymskiego, obfitującym w fakty, dowodzące, że wielka ideowość łączyła się niejednokrotnie z wybujałym erotyzmem.

Na zakończenie obrońca omawia jeszcze kwestię rzekomej łapówki notariusza Krygowskiego, charakteryzując poszczególnych świadków i podkreślając, że sędziowie przy wyrokowaniu powinni z krajiny cyfr i dokumentów które sprawy nie wyjaśniają, przenieść się w dziedzinę rozważań na temat esoby oskarżonego i wziąć pod uwagę wyrażoną o nim opinię z tak poważnych ust jak insp. armii gen. Bortnowskiego, wicewojewody Wendorffa, nacz. Cecenowskiego i b. posła Tebinki.

### MOWA ADW. POWAŁOWSKIEGO

W późnych już godzinach wieczornych głos zabrał drugi z obrońców — adw. Powalowski z Gdyni. Mówca uzupełnił wywody adw. Wedegisa, analizując dalsze punkty aktu oskarżenia. Dłuższą chwilę uwagi poświęcił adw. Powalowski sprawie działalności Komisji Rozdzielczej, wyrażając, że nadużycia na szkodę tej komisji nie miały w ogóle miejsca. Jak wynika bowiem z zeznań b. pos. Tebinki, kwoty płynące na cele polityczne z opłat za świadectwa wywozowe, były pobierane w porozumieniu z niższym prezesem Kom. Rozdz. sp. dr. Esden-Tempkim.

Dalej mówca starał się obalić zarzuty, dotyczące szparagarni, rzekomych nadużyć z cukrem dla dzieci oraz podważa szereg innych punktów aktu oskarżenia.

Adw. Powalowski, tak samo jak i adw. Wedegis wnoszą o uniewinnienie oskarżonego.

Ostatnim mówcą z ławy obrończej był adw. Rudziński.

Mówca ten prównał akt oskarżenia do pochylego gmachu, po czym wspominał o bohaterkiej śmierci brata oskarżonego p.k. Wiktora Czarnockiego. Mówca wniósł również o uniewinnienie oskarżonego.





— Osobiste. Z dniem 18 grudnia br. dyrektor Kolei Państwowych w Toruniu inż. Dobrzycki Bogusław, rozpoczyna swój 14-dniowy urlop wypoczynkowy.

— Dyrektor Kolei Państwowych inż. Bogusław Dobrzycki zamiast życzeń świątecznych i noworocznych złożył 20 zł na Pomoc Zimową dla bezrobotnych miasta Torunia.

— Wieczór wigilijny Związku Zawodowego Kelnerów i pokrewnych zawodów odbędzie się we wtorek 21 bm. o godz. 16 w lokalu „Gastronomia” przy ul. Mała Garbary nr. 3.

— Posiedzenie zarządu obwodu L. M. K. odbędzie się dziś w poniedziałek 20 b. m. o godz. 18 w Domu Społecznym.

**Trwałą ondulację** pod 100% gwarancją wykonuje tylko **KONRAD KANT** Podgórze-Toruń, telefon 27-26.

— Na gwiazdkę dla biednych dzieci. W miejsce wieńca na trumnę śp. radcy Edwarda Studzińskiego — Sekcja Dzierżawców Maj. Państwowych P. T. R. złożyła w administracji naszego wydawnictwa 30 zł. (słownie: trzydzieści zł.) na gwiazdkę dla biednych dzieci. Kwotę tę oraz kwotę 5 zł., ofiarowaną przez p. Wojewódzkę, administracja przekazała O. Solarzowi, kier. Tow. Światlic Charytatywnych dla biednych dzieci z Dębowej i Kozackich Gór.

**Najstarsza** i pierwsza Polska Centrala Optyczna **Franciszek Seidler**, Rynek Staromiejski 16 (obok poczty) tel. 15-74. Dostawa dla kas chorych, klinik ocznych i dla wojska.

**Godziny handlu przed świętami**

W okresie 6 dni, poprzedzających wigilię Bożego Narodzenia, godziny handlu mogą być przedłużone z zachowaniem postanowień ustawodawstwa o ochronie pracy do godz. 21 w dni powszednie.

Okres ten, rozpoczyna się od poniedziałku, 20 bm. W wigilię świąt wszystkie sklepy i miejsca zawodowej sprzedaży, fryzjerskie itp. mogą być czynne najwyżej do godz. 18. W pierwszy dzień świąt, w sobotę 25 bm., wszystkie miejsca sprzedaży, w tym i jadłodajnie winny być zamknięte. Natomiast w niedzielę, 26 bm. mogą być otwarte jak w zwykły dzień świąteczny jadłodajnie i kawiarnie.

**Groźny pożar na Rudaku**

Wczoraj na Rudaku w czasie nieobecności właściciela mieszkania p. St. Zakrzewskiego, wybuchł pożar w domu p. Lukiewskiego Jana zam. w Rudaku. Pastwą płomieni padły meble, garderoba i bielizna wartości około 1000 zł. Na miejsce pożaru przybyły straża pożarne wojskowe z Dyonu Pom. Art., podg. batalionu piechoty i Straż Pożarna z Podgórza, które pożar zlokalizowały. Akcją ratowniczą kierował nac. rej. p. Kurka. Przyczynę pożaru dotąd nie ustalono.

**Dalsze ofiary na Pomoc Zimową**

Na konto Miejskiego Obywat. Kom. Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Toruniu w K. K. O. m. Torunia wgl. w Banku Zw. Spół. Zarobk. wpłynęły do dnia 2. 12. br. nast. ofiary w gotówce i na turallach od pp.:  
Jan Żelazny 2,— zł; pracownicy szpitala miejskiego 53,70; pracownicy elektrowni, gazowni i tramwajów 122,97; Zuchowski Franciszek 15,—; Czech Hieronim 3,—; grono nauczycieli szkoły powszech. nr. 5 8,40; pracown. Kiermaszu Świątowego 12,10; Kol. Przyp. Wojsk. okręg pom. zamiast wieńca w dniu 11. 11. br. 30,—; pracown. cukierni Dósch 5,55; Sobieszkański Jan 5,—; kino „Swit” 31,—; dr. Lukowicz 140,62; grono nauczycieli państw. gimn. oo. redemptorystów 6,—; urzędnicy zarządu miejskiego 395,47; pracown. firmy A. Zieliński 2,75; Karolina Kulczycka 2,50; pracownicy Zarządu Dróg Wodnych 36,—; pracownicy firmy Maćkowiak 4,70; pracownicy firmy Lubań-Wronid 60,90; Antoni Bonk 10,—; firma Antoni Bonk 10,—; Paulina Bruk 10,—; Tadeusz Bocheński 1,—; pracown. firmy Leopold Rychter 36,—; pracownicy państw. liceum budowlanego 6,60; Dawid Ofman 10,—; pracownicy parafii św. Jakuba 6,20; Toruński Młyn Parowy Leopold Rychter 500 i 500 kg mąki pszennej; adw. Jan Kulewski 100,—; Maria Bohuszewiczowa 37,10; pracownicy firmy Kuntze i Klittler 3,15; Białkowski Franciszek 3,—; Berger Leon Adam 13,10; pracownicy Szkoły Przyp. Kupiec. im. Bergera 3,—; Hoffmann Juliusz 4,35; Brzeski Jan i Józefa 12,20; Lebowski Alojzy 4,30; Lebowska Helena 2,—; Oddz. Katastralny Izby Skarb. i Wojew. Komisja Klasyfikacyjna 3,70; Barczykowski Fr. 5,—; Bartłowski Oskar 3,25; Frank Paweł 1,—; pracownicy Polsko-Belgijskie Zakłady Chem. w Toruniu 85,10; Składanowski Paweł 19,—;

**Flirt z X Muza „MAROKO” — KINO AS.**

Kino As wznowiło wspaniały film z Marleną Dietrich i Gary Cooperem w rolach głównych p. t. „Maroko”. Akcja tego filmu, w którym zadebiutował z wielkim powodzeniem ulubieniec publiczności Gary Cooper, toczy się w Maroku, na tle walk żołnierzy z Legii Cudzoziemskiej, narażonych na stałe niebezpieczeństwo. Osia akcji jest romans szeregowca Legii Gary Cooper z artystką kabaretową (Marlena Dietrich), która wyrzeka się kariery i zrezygnowała z bogatego małżeństwa i idzie śladem uczucia platonicznego. Film posiada wspaniałe momenty Gra bohaterów na wysokim poziomie artystycznym.  
Nadprogram tygodnik Pała.

**Dzień w Toruniu**  
Poniedziałek, dnia 20 grudnia

**„Złota niedziela” była złota**

Blado zapowiadała się kupiectwu gwiazdka. Spoglądając na rzadką klientelę kupcy z niepokojem obliczali wcale nie astronomiczne cyfry obrotów, które — we wszystkich branżach — wypadły ogólnie znacznie słabiej od zeszłorocznych.  
— Co to będzie, panie, co to będzie?! — biadali załamując dłonie. Specjalnie sprowadziliśmy towary popularniejsze, tańsze, no i — nie jest jak być powinno. Narzekał cukiernik i obuwnik, jęczał blawatnik i owcearz, hurtownik i detalista, żelaznik, drogerzysta.  
Tak było do soboty rana. Lecz oto od południa a później przez wczorajszą niedzielę sklepy wypełniły się uprag-

nionymi tłumami. Naturalnie — publiczności wybrednej nie zbrakło, tej, która więcej przebiera niż kupuje. — Trzeba przyznać jednak, że obroty były i to lepsze niż kiedyś. Dodatkowo zatrudniony personel miał w wielu składach przysłowiowe „pełne ręce pracy”. Poważną, zachętą dla kupujących były gustowne dekoracje okienne i miła reklama. Przed wystawami gromadziły się tłumy, oglądając wspaniałości — z gustem, b. efektownie poukładane i przybrane.  
Tak zw. „złota niedziela” dopisała, zapełniając złotówkami kasy.. i rozchmurzając zasepione oblicza kupców.

**Pod hasłem „Gwiazdka dla dzieci bezrobotnych” odbyła się wczoraj zbiórka uliczna**

Staraniem Miejskiego Komitetu Pomocy Zimowej bezrobotnym, odbyła się w Toruniu we wczorajszą niedzielę, podobnie jak w całej Polsce, zbiórka uliczna pod hasłem „Gwiazdka dla dzieci bezrobotnych”.  
W zbiórce tej, która odbyła się w godzinach południowych wzięli udział jako kwestarze przedstawiciele władz z pp. wicewojewodą Szczepańskim, prezesem Sądu Okręgowego Radlowskim i prezydentem miasta Raszeją na czele. W akcji zbiórkowej wzięli również udział artyści Teatru Ziemi Pomorskiej,

mięscowe nauczycielstwo oraz młodzież z K. S. M.  
Publiczność, która o tej porze tłumnie zaległa ulice miasta nie skąpiła groszowych datków, podkreślając powrotnie swe obywatelskie stanowisko wobec biedujących bliźnich. Wdzięczny uśmiech błędnego dziecka obdarowanego przy choince dzięki wspaniałomyślności ofiarodawców będzie dowodem spełnionego obowiązku wobec dziecka, któremu rodzice nie mogą zapewnić chleba powszedniego i radości święta Bożego Narodzenia.

**Manifestacja przyjaźni polsko-belgijskiej w Toruniu**

W ub. sobotę, 18 bm. odbyło się w Toruniu zebranie organizacyjne Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Belgijskiej, powstałego z inicjatywy wicekonsula honorowego Belgii p. Fauchet, pod protektorem Wojewody Pomorskiego p. min. Raczkiewicza i ministra pełnomocnego Belgii w Warszawie p. Paternotte de la Vaillée. Na uroczystość inauguracyjną, która odbyła się w lokalu przy ul. Kopernika 24, przybyli m. in. reprezentujący Wojewodę Pomorskiego p. wicewojewoda Szczepański, kurator Pom. Okręgu Szkolnego p. dr. Ryniewicz, starosta krajowy p. Łącki, starosta powiatowy p. Bruniewski oraz liczni przedstawiciele sfer kulturalnych z dyrektorem generalnym zakładów polsko - belgijskich p. inż. Clouis Cavillot na czele. W pięknie urządzonej sali, przeznaczonym dla członków towarzystwa, umieszczono obok portretów króla Alberta i królowej Astrid, portrety P. Prezydenta Rzplitej Ignacego Mościckiego, oraz Marszałka Śmigłego-Rydza.

mówił p. Starosta, tradycyjne związki z Flandrią, jej wysoka kultura gospodarcza i artystyczna, pozostawiły ślady dotąd żywe. Było to w XIV stuleciu, kiedy Toruń był członkiem Hanzy i zajmował stanowisko najwybitniejszego przedstawiciela miast pruskich na zjazdach hanzeatyckich.  
Widomym śladem tej żywej wymiany dóbr materialnych jest nasz monumentalny ratusz toruński, którego wieża przypomina w swym układzie mas potężne „beffroi” ratuszów flamandzkich Brugii i Ypree.  
Na takich tradycjach oparta łączność polsko - belgijska rozwija się nader pomysłnie.  
Liczna emigracja polska w Belgii cieszy się sympatią społeczeństwa belgijskiego. Stosunkom kulturalnym polsko - belgijskim wytyczyła nowe drogi umowa kulturalna z r. 1936. Na tej podstawie współpraca obu krajów może się rozwijać swobodnie. Widomym znakiem tej współpracy będzie też będący już w druku specjalny numer „Baltic and Scandinavian Countries” czasopisma angielskiego, wydawanego przez Instytut Bałtycki w Gdyni. Numer ten, który ukaze się w styczniu 1938 r.  
Kończąc swe przemówienie p. Starosta życzył jaknajlepszych wyników w pracy dziś zapoczątkowanej.  
Po przemówieniu p. Starosty zabrał głos p. wicekonsul Fauchet, który wobec

**Samorządna manifestacja antyżydowska na ulicach Torunia w „złotą” niedzielę**

Prowadzona od paru miesięcy akcja unarodowienia życia gospodarczego Torunia w Tygodniu Propagandy Przemysłu, Kupiectwa i Rzemiosła polskiego doszła w ub. „złotą” niedzielę do punktu kulminacyjnego. W porze popołudniowej, w czasie największego ruchu przedświątecznego, tłumy publiczności spacerujące po ulicach z żywym zainteresowaniem komentowały o pocieszającym fakcie omijania przedsiębiorstw żydowskich przez kupujących. Sklepy żydowskie świeciły naprawdę pustkami, podczas gdy placówki polsko - chrześcijańskie miały w tym dniu swój „złoty” dzień.

nieczność usunięcia z naszego miasta elementów obcych.  
Krótko po godz. 18-ej po zamknięciu sklepów, w chwili kiedy do domu wracała grupka studentów kierująca akcją antyżydowską z ramienia P. Z. Z. przyłączyły się samorządnie do studentów tłumy publiczności z przewagą młodzieży, tworząc pochód propagandowy. Manifestanci w liczbie ok. 2000 osób przeszli ulicami Szczytną, Szewska, St. Rynkiem, Szeroką i Król. Jagiwi. W czasie pochodu, który rozwiązał się na Nowom. Rynku nie doszło do żadnych zaburzeń.

**KALENDARZYK**  
Poniedziałek, 20. 12. — Zenona.  
Wtorek, 21. 12. — Tomasza.  
Środa, 22. 12. — Zenona.

AS	KINA	SWIT
Maroko	Płynne złoto	
MARS		ARIA
Bez rozkazu		Kochana rodzinka i Krwawe perły

**APTEKI**  
W śródmieściu — „Radziecka” — ul. Szeroka.  
Na Bydgoskiem — „św. Anny” — ul. Mickiewicza.  
Na Mokrem — „pod Łabędziem” — ul. Kosciuszki.  
Na Jakubskim — „Nadwiślańska” — ul. Lubicka

**TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ**  
REPERTUAR TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ

Wtorek 21. 12. — „Gęsi i gąski”, godz. 20.  
Środa 22. 12. — „Jutro niedziela”, godz. 20.  
Czwartek 23. 12. — „Od wieczora do poranka”, godz. 20.

**TRZY POPULARNE PRZEDSTAWIENIA. CENY MIEJSC OD GR. 25 DO ZŁ. 1,35.**

Teatr Ziemi Pomorskiej w tygodniu przedświątecznym urządza trzy popularne przedstawienia po cenach najniższych, pragnąc dać możliwość wszystkim przyjezdnym do Torunia z okolicznych wsi i miasteczek, spędzenia kilku chwil w kulturalnej atmosferze.  
Repertuar tych przedstawień jest następujący:  
We wtorek, dnia 21 bm. o godz. 20 słoneczna arcywesoła komedia Bałuckiego p. t. „Gęsi i gąski”.  
W środę, dnia 22 bm. o godz. 20-ej sensacyjna sztuka Adlera i Perutza p. t. „Jutro niedziela”.  
W czwartek, dnia 23 bm. o godz. 20 prześlizgnięta, rozkoszna komedia włoska Forzana p. t. „Od wieczora do poranka”.  
Bilety wcześniej nabywać prosimy w drogerii Foto-Szady, Rynek Staromiejski 33.

zebranych wyraził głęboką wdzięczność za okazanie mu gotowości współpracy nad zbliżeniem intelektualnym polsko - belgijskim, zaznaczając, że minister pełnomocny Belgii w Warszawie ze względu od niego niezależnych nie mógł przybyć na uroczystość. Następnie p. Fauchet przypominając wzywał przyjaźni polsko - belgijskiej w przeszłości podkreślił, że Belgia nie zapomni nigdy tego, co uczyniła dla niej Polska, ułatwiając jej obronę niepodległości. Tu mówca przytoczył epizod z swego życia, mówiąc, że gdy był jeszcze małym chłopcem ojciec jego opowiadał mu, jak to w szkołach belgijskich studenci prosili Boga o odrodzenie Państwa Polskiego, rozdarte wówczas na części. I oto dzięki najznakomitszemu geniuszowi Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, Polska odzyskała swą wolność i swoje należne miejsce wśród wielkich państw świata. Któż w Belgii nie zna waszych wielkich poetów, jak Mickiewicza, Sienkiewicza, Tetmajera, Rydla i iluż wielbicieli mają Chopin, Moniuszko, Szymanowski? Oddając hołd P. Prezydentowi Rzeczypospolitej Ignacemu Mościckiemu i Marszałkowi Śmigłemu - Rydzowi p. wicekonsul Fauchet wznosił okrzyk „Niech żyje Polska!”  
W dalszym ciągu zebrania ukonstytuowano zarząd Tow. Przyjaźni Polsko - Belgijskiej, który przedstawia się jak następuje: p. wicekonsul Fauchet — prezes, wiceprezisi pp. Halina Beltowa, Janina Kisłańska i E. Dębowska, Urszula Moraczewska — sekr., Kalinowska — skarbnik, Adamska — gospodyni, Blachowska i Dubiecka — bibliotekarka.

**7 Urzędu Stanu Cwilnego**

Sprawozdanie z dnia 18 grudnia 1937 r.  
Urodzenia: robotnik Brunon Szupryczyński — córka Krystyna; tokarz Adolf Zittlau — syn Dietmar; robotnik Ignacy Wiland — córka Krystyna; stolarz Brunon Zaremski — córka Aleksandra; pracown. Parku Lotn. Czesław Piotrowski — córka Mirosława.  
Śluby: robotnik Bolesław Lewandowski i Leokadia Borkowska; ślusarz Józef Lipertowicz i Antonina Pardyak; mechanik lotn. Czesław Stawicki i Helena Nasarzewska.  
Zgonów: nie zanotowano.







**Kto szuka podarku gwiazdkowego  
Niech spieszy do Kałamajskiego**

8401



**Najtaniej:**

**Sońcochy, Trykoty, Bielizna,  
Sorsety, Szale, Rękawiczki,  
Temperki, Berety, Sorebki,  
Chustki do nosa, Krawaty,  
Szelki, Robótki i inne podarki  
gwiazdkowe. — — — Kredyt na asygnaty.**

**Wojewódzka Komunalna Kasa Oszczędności  
w Toruniu**

**Komunalna Kasa Oszczędności Powiatu  
Toruńskiego w Toruniu**

**Komunalna Kasa Oszczędności Miasta Torunia**

podają do wiadomości publicznej, że Kasy w dniu 24 grudnia br. t. j. w Wigilię Bożego Narodzenia będą nie czynne.

W związku z tym weksle z datą płatności 24 grudnia rb. winny być zapłacone w dniu 23 grudnia rb.

8771

**SPRZEDAŻ**

Najlepsze

**pierniki**

toruńskie, lorn piernikowy i wafłowy poleca **A. Rost** dawniej

**Herrmann Thomas**

Toruń, Nowy Rynek nr. 4, hurt. deta. 7846C

**Nafta**

silnopłomenna 1 litr. tylko 35 gr. **Hurtownia Kapczyński**, Toruń, Szeroka 35. 8220C

Najlepszym i najtańszym oświetleniem dla rowerów jest

**dynamo**

Na wygodne spłaty poleca „**E. Ekstra**” Toruń, Chelmińska 4. 7905Ck

**Mydła**

proszki, płaty, środki do czyszczenia metali **Hurtownia Jan Kapczyński** Toruń, Szeroka 35. 8360C

**Zabawki**

swetry, bieliznę ciepłą, welonę, po niższych cenach. **Czesław Deutsch**, Toruń, św. Katarzyny 12, Kościuszki 9. 8485

**Specjalne Sw.ąteczne**

**PORTY od 3 zł.**

**Babki — Struclie — Makowce od 1,50 zł.**

**Placki — Serniki — Sekacze**

w wielkim wyborze.

**TORCIKI**

reklamowe po 90 gr. poleca najstarsza polska

**Cukiernia Hoffmanna**

Nowomiejski Rynek 12

Uprasza się o wezwane zamówienia. 8722C

**Kasetki**

wszelkie podarki gwiazdkowe

**Hurtownia Jan Kapczyński**

Toruń, Szeroka 35. 8360C

**Orzechy**

gwarantowane, pełne, zdrowe, zaleszczyckie 1.—, rumuńskie 1,20. Owocarnia, Toruń, Stary Rynek, obok apteki, pod Nowaczykiem.

**Ozdoby choinkowe**

z powodu likwidacji tego działu **wyprzedaże po bardzo niskich cenach** **Księgarnia Konrada Szmidta** Toruń, Wielkie Garbary 21. 8502

**Wielki Gwiazdkowy rozpoczęcie**

Palta — ubrania — mundurki i płaszcze szkolne — kurtki — spodnie — artykuły męskie

8286 **najtaniej**

**A. Zieliński**

TORUŃ

Różana 4 przy Żuku Cezara

Kredyt na asygnaty.

**Lamery**

choinkowa, paczka 4 grosze

**Hurtownia Jan Kapczyński**

Toruń, Szeroka 35. 8360C

**Gabinety Kluby**

6154

lampy stojące,

pokoje kombinowane

**Bracia Tews**

Toruń, Mostowa 30.

**Albumy**

**wieczne pióra**

8662

**papeteria**

w największym wyborze

poleca

**J. BUSIAKIEWICZ**

Toruń

ul. Chelmińska 24. Tel. 1438.



**Szczotki**

frotory, sidol, pasty, skurawki 8361

**Hurtownia Jan Kapczyński**

Toruń, Szeroka 35.

**Lampki**

elektryczne po najkorzystniejszych cenach poleca zakład optyczny **M. Grodzki** Toruń, Chelmińska 5. 7903C

**Nożyczki**

brzytwy, żyłki, pilniczki, pincetki 8361

**Hurtownia Jan Kapczyński**

Toruń, Szeroka 35.

**OGŁOSZENIE**

Zgromadzenie spółników pod firmą: „**CENTRALA PROWANTOWA**”

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Gdyni, uchwałą objętą protokołem notarialnym z dnia 13 sierpnia 1935 roku Nr. Rep. 1230, postanowiła rozwiązać spółkę i otwarto likwidację.

Wzywa się wszystkich wierzycieli spółki, aby na ręce likwidatorki zgłosili swe wierzycielności w ciągu trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia.

Jest to drugie ogłoszenie. Adres likwidatora: 8869 **Lidia Wirpszowa, Gdynia, Starowiejska 13/15.**

**PRZETARG**

Rada Portu ogłasza niniejszym publiczny przetarg na dostawy i roboty w związku z przebudową muru nabrzeża południowego w Wolnej Strefie w Gdańsku - Nowymportcie do głębokości 10 m przy nabrzeżu, na odcinku około 500 m.

Warunki przetargu są do wglądu w Biurze Technicznym Rady Portu w Gdańsku, Neugarten 28/29 — pokój 71 — w dni powszednie od godz. 9-iej do 12-iej lub można je nabyć w Kasie Głównej Rady Portu w Gdańsku, Neugarten 28/29, za opłatą franko 10,— guldénów.

Termin przetargu: 18 stycznia 1938 r. o godz. 10 przed południem.

Termin przydziału: 4 tygodnie. Gdańsk, w grudniu 1937 r. 88767

**Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku.**

Sygnatura: Km. 765/36 i 585/37.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI**

Komornik Sądu Grodzkiego w Szubinie, Franciszek Woźniak, mający kancelarię w Szubinie przy ul. Winnicy nr 27, na podstawie art. 602 k. p. c., podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 grudnia 1937 r. o godz. 11-iej nie później jednak niż w dwie godziny, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Firmy Bolesław Kamiński w Szubinie, Rynek Marsz. Piłsudskiego nr. 2, a składających się z radia 5-lamp. z głośnikami i przyborami oraz szafka, lustra w czarnej ramie, fotelu krytego pluszem, zegarka męskiego złotego, bufetu dębowego, kredensu dębowego, dywanu perskiego 3x4 mtr. i 80 mtr. firan białych, oszacowanych na łączną sumę 1660,— złotych.

Ruchomości podlegające sprzedaży, można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Szubin, dnia 17 grudnia 1937 r. 88773

(—) **Fr. Woźniak, Komornik.**

**Karpie szczupaki, liny, karasie, sandacze**

i inne gatunki ryb

poleca na stół wigilijny

**ANDRZEJ WINIARSKI**

**TORUŃ-MOKRE**

UL. CZARNECKIEGO 25 — TELEFON 20-91.

Zamówienia przyjmuje do czwartku wieczór. (8776)

Km. 970 i 971/37.

(8763)

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

Dnia 23 grudnia 1937 r. o godz. 11 sprzedawcą będą w drodze egzekucji w Pelplinie na rynku największej dającemu za gotówkę: 10 m<sup>2</sup> desek sosnowych 23 m/m, oszacowanych na kwotę zł. 1.300,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

(—) **Rogowski, Komornik.**

IV Km. 1300 i 1164/37.

(8764)

**PRZETARG**

Dnia 22 grudnia 1937 r. godz. 9,30 w Podgórzu ul. Pułaskiego 5, odbędzie się licytacja urządzenia piekarskiego, maki, mebli i innych przedmiotów, oszacowanych na zł. 1.385,—.

(—) **Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.**

Km. II. 1068/37.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA**

Dnia 22 grudnia 1937 r. o godz. 9 podpisany komornik sprzeda w drodze licytacji publicznej największej dającemu za gotówkę w Grudziądzu przy ul. Legionów 47 ruchomości należące do Makea Schwartza, a składające się z:

5 m<sup>2</sup> desek stolarskich sosnowych różnych wymiarów, warsztaty stolarskie, motoru elektrycznego marki „Siemens” 4. T. S. i motoru elektr. „Siemens” 5. T. S., oszacowanych na sumę 2.300 zł., które oglądać można w czasie i miejscu wyżej podanym.

(—) **Dobrzański,**

**Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu.**

Sygnatura: Km. 379/35.

(8766)

**OBWIESZCZENIE**

**O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI**

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowem rewiru I Tomasz Twardowski, mający kancelarię w Nowem ul. Gdańskie Przedmieście Nr. 7, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 stycznia 1938 r. o godz. 10,30 w Sądzie Grodzkim w Nowem odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Juliusza Gibowskiego w Nowem nieruchomości: Nowe tom I karta 12, z przeznaczenia przemysłowo-handlowa, powierzchnia zabud. 00,01,43 ha, położona frontem do ulicy Gdańskiej, składająca się z budynku frontowego, skrzydła i budynku gospodarczego, wartość użytkowa jako podstawa podatku budynk. 513 Mk.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 11.700,—, cena zaś wywołania wynosi 7.800,— zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.170,—.

Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-iej do 18-iej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Nowem, ul. Sądowa, sala Nr. 1.

Nowe, dnia 17 grudnia 1937 r.

**Komornik: (—) Twardowski.**

**Fotografie**

dowodowe, grupowe i artystyczne oraz portrety wykonuje „**Rubens**” Toruń, Szewska 12, tel. 28.00. Firma chrześcijańska. 8621

**Skórki zajęcze**

tehrze, lisy i podobne, kupuje stale po cenach najwyższych

**Z. BALCEROWICZ**

Toruń, Żeglarska 21. 8660



**OGŁOSZENIA:**

wiersz milimetrowy na stronie 1-lamowej . . . . . 0,30 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1,00 zł  
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0,80 zł  
w tekście na dalszych stronach . . . . . 0,50 zł

Drobne za słowo 16 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.

Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.

Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki. Komunikaty 50 gr za wiersz.

Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldénach szdamskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**

W ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 2,00 zł  
Z odnośnikiem do domu . . . . . 2,20 zł  
Przez pocztę z odnośnikiem do domu . . . . . 2,40 zł  
Pod opaską . . . . . 4,50 zł

W Gdańsku przez pocztę . . . . . 2,32 gd; przez gońca . . . . . 2,00 gd  
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . . . . . 1,75 gd  
Zagranicą . . . . . 4,00 zł

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeskroby w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:

**WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 58.**

**U W A G I !**

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówką. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 60 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym ściąganiu należności rabat apada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada. Członkami Pomorskiej Drukarni Różniczej s. A. w Toruniu.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimmsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, 1. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Kretowicz Bydgoszcz, ul. Dworcowa 24 1. piętro, redaktor odpowiad. na Gdynie: Czesław Kościelski, Gdynia, ul. Mln. Kwiatkowskiego, gmach „Pagedu”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądzu: Franciszek Myśliński Grudziądz, Plac 25 Stycznia 10, 1. — Redaktor odpow. na Torw: Alojzy Kuzio Torw, Kościuszki nr. 1. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odp. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.